



## O BOWIĄZKI SŁUŻBY LEŚNEJ NA ZIEMIACH ZABORU AUSTRIACKIEGO W ŚWIETLE INSTRUKCJI DLA „OFICJALISTÓW LASOWYCH” Z PRZEŁOMU XVIII I XIX WIEKU

**Krzysztof Ślusarek**

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Historii

W opinii historyków zajmujących się dziejami lasów i leśnictwa zręby racjonalnej i nowoczesnej gospodarki leśnej na ziemiach polskich zaczęły się tworzyć dopiero w XVIII wieku, zwłaszcza w jego drugiej połowie. Wtedy to, szczególnie w rozległych obszarowo i zasobnych w lasy wielkich majątkach szlacheckich, a także w niektórych dobrach królewskich, zaczęto wprowadzać różnego rodzaju rozwiązania organizacyjne i prawne, których zasadniczym celem było zahamowanie rabunkowej eksploatacji lasów i ustanowienie zasad planowego ich zagospodarowania<sup>1</sup>. Proces unowocześniania gospodarki leśnej, chociaż następował powoli, nasilił się pod koniec XVIII i na początku XIX wieku, przy czym decy-

---

1 Na temat rozwoju gospodarki leśnej w XVIII i XIX wieku pisali m.in.: J. BRODA, *Gospodarka leśna w dobrach żywieckich do końca XVIII w.*, Warszawa 1956; tenże, *Zarys historii gospodarstwa leśnego w Polsce*, Warszawa 1988; tenże, *Historia leśnictwa w Polsce*, Poznań 2000; A. NYREK, *Gospodarka leśna na Górnym Śląsku. Od połowy XVI do połowy XIX w.*, Wrocław; L. PĄCZEWSKI, *Lasy, przemysł i handel drzewny w Polsce*, Warszawa 1924; E. WIĘCKO, *Lasy i przemysł leśny w Polsce*, Warszawa 1960; A. ŻABKO-POTOPOWICZ, *Historia leśnictwa*, Warszawa 1960. Zob. też prace zbiorowe, m.in.: *Dzieje lasów, leśnictwa*

dujące znaczenie miały w tym przypadku m.in. trzy czynniki: przejście przez skarb państwa austriackiego niektórych majątków kościelnych i klasztornych<sup>2</sup>, stopniowe wprowadzenie przepisów prawnych regulujących zasady gospodarki leśnej<sup>3</sup> oraz powstanie pierwszych szkół kształcących leśników<sup>4</sup>.

W niniejszym szkicu szczególną uwagę chciałbym zwrócić na kwestię regulacji prawnych, odnoszących się do zadań i obowiązków służby leśnej w majątkach polskich pod zaborem austriackim. Zbadanie tego stosunkowo mało znanego zagadnienia wydaje się o tyle interesujące, że w różnych materiałach archiwalnych zachowało się dość dużo dokumentów z przełomu XVIII i XIX stulecia w sposób szczegółowy opisujących zakres zadań leśników. Myślę tu jednak nie o przepisach rangi ustaw, lecz przede wszystkim o instrukcjach dla leśniczych bądź zarządców lasów, opracowywanych zwykle w momencie przejmowania przez nich obowiązków<sup>5</sup>. W omawianym okresie tego typu dokumenty miały bardzo istotne znaczenie praktyczne, gdyż określano w nich nie tylko obowiązki osób przejmujących dany urząd, lecz także precyzowano zasady prowadzenia gospodarstwa leśnego. Nierzadko też zamieszczano w nich uwagi tworzące swego rodzaju etos zawodu leśnika.

---

*i drzewnictwa w Polsce*, red. A. Żabko-Potopowicz, Warszawa 1965; *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju*, red. A. Żabko-Potopowicz, Warszawa 1974.

2 Na tę kwestię uwagę zwrócił m.in. P. Kacprzak, który w tym kontekście wskazał na dwa ważne wydarzenia: upaństwowienie w 1789 roku m.in. dóbr biskupów krakowskich oraz kasaty klasztorów w 1819 roku (P. KACPRZAK, *Organizacja gospodarki leśnej między Wisłą a Pilicą w XVIII i XIX wieku*. W: A. B. Duszyk i K. Latawiec (red.), *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodarka*, Radom 2007, s. 37). Patrząc na ten problem nieco szerzej, należałoby także wspomnieć o kasatach klasztornych w Galicji w dobie reform józefińskich, które prowadziły do przejścia na własność skarbu państwa majątków kapituł, biskupstw, klasztorów. Więcej na ten temat zob.: Ł. JEWUŁA, T. KARGOL, K. ŚLUSAREK, *Dwór, wieś i plebania w przestrzeni społecznej zachodniej Małopolski w latach 1772–1815*, Kraków 2015, s. 52–60.

3 J. BARTYŚ, *Leśnictwo*. W: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.*, t. 1, A–N, Warszawa 1981, s. 412–413.

4 J. BARTYŚ, *Leśnictwo...*, dz. cyt., s. 413–414; P. KACPRZAK, *Organizacja gospodarki leśnej...*, s. 39.

5 Instrukcje dla leśniczych z przełomu XVIII i XIX wieku rzadko były publikowane. Jeśli już, wydawane one były jako część instruktarzy ekonomicznych dla zarządców dóbr ziemskich. Taka sytuacja miała np. miejsce w przypadku dóbr Dukla, Samoklęski i Cieklin, dla których w 1777 roku opracowano zalecenia odnośnie ochrony lasów. Zob.: *Polskie instruktarze ekonomiczne z końca XVII i z XVIII wieku*, wydał B. Pawlik, Kraków 1915, s. 197. Przykładowe instrukcje dla służby leśnej znaleźć także można w powojennym wydawnictwie z instruktarzami ekonomicznymi. Zob.: *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII–XIX wieku*, wyd. B. Baranowski, J. Bartyś, A. Kęckowa, J. Leskiewiczowa, T. Sobczak, t. I–II, Wrocław 1958–1963.

Podstawę źródłową dla niniejszego szkicu stanowi pięć instrukcji z lat 1777–1806, wystawionych dla leśników czterech rozległych kompleksów majątkowych, rozlokowanych w różnych częściach ziem polskich, co dodatkowo umożliwia wychwycenie różnic regionalnych, zwłaszcza jeśli idzie o skład służby leśnej oraz zakres jej obowiązków.

Najstarsza, bo pochodząca z 1777 roku, jest instrukcja dla leśniczego lasów wierzchosławickich w cyrkule tarnowskim w Galicji, będących własnością księcia Hieronima Sanguszki<sup>6</sup>. Dokument ten jest częścią obszerniejszej instrukcji ekonomicznej dla administratorów i sądu ekonomicznego hrabstwa tarnowskiego, spisanej 24 czerwca 1777 roku w Tarnowie. Zawiera ona zalecenia dla: jurysdykcji ekonomicznej, sędziego oraz mandatariusza hrabstwa tarnowskiego (wskazówki odnośnie do rozstrzygania sporów), leśniczego, pisarza magazynowego (prowentowego) oraz administratorów poszczególnych dóbr (w szczególności dla administratora folwarku hyszowskiego)<sup>7</sup>.

Na 1793 rok datowana jest instrukcja dla leśniczego dóbr Nawojowa w cyrkule sądeckim w Galicji<sup>8</sup>, będących wówczas własnością księcia Ksawerego Massalskiego i jego siostry księżnej Heleny Apolonii z Massalskich de Ligne<sup>9</sup>. Z przyjęciem tej instrukcji wiąże się interesująca i długa historia. Otóż dokument ten, określający obowiązki nowego „oberstrażnika lasów” w hrabstwie nawojowskim, Jana Woycickiego, wprowadzał dość istotne zmiany zasad prowadzenia gospodarki leśnej, które mocno ograniczały uprawnienia miejscowych chłopów. W efekcie przyczynio się to do długotrwałego konfliktu między dworem a wsią. Początek sporu datowany jest na 15 maja 1794 roku, kiedy to wszystkie gromady z dominium Nawojowa przedłożyły dworowi suplikę, w której zaprotestowały przeciwko ograniczaniu praw do wypasu bydła. Chłopi pisali:

(...) od samej pierwszej osady wsiów mając wolne przyłaski w rolach i pomniejszych gruntach do wszelkiego używania właścicielom, i prócz tego w lasach pańskich nie zbronione pastwiska dla wszelkiego bydła rogatego, ta wolność przez dwa wieki i więcej nieustannym spokojnym użytkowaniem stwierdzona, i sołtysiami przywilejami wsparta<sup>10</sup>.

6 W tym czasie w hrabstwie tarnowskim istniało sześć leśnictw, w: Wierzchosławicach, Żukowicach, Skrzyszowie, Lisiej Górze i Zalasowej. Zob.: A. NIEDOJADŁO, *Hrabstwo Tarnowskie w XVII i XVIII wieku*, Tarnów–Tuchów 2011, s. 99.

7 Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: AP Lublin), Archiwum Brezów z Siekierzyniec (dalej: Archiwum Brezów), sygn. 495. Na oddzielnej karcie spisano też uwagi na temat warzenia piwa.

8 Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie (dalej: CPAHU Lwów), fond 157: Komisja Namiestnictwa w Krakowie (dalej: Komisja), opis 1 sprawa 717, k. 15–16v.

9 A. JANOTA-STRAMA, *Stadniccy herbu Szreniawa z Nawojowej. Dzieje rodu*, Warszawa 2013, s. 99–100.

10 CPAHU Lwów, fond 157: Komisja, opis 1 sprawa 717, k. 17–72v.

Dalej suplikanci dowodzili, że prawo do wypasu bydła jest zasadne dlatego, że nie mają żadnych łąk, a bydło jest podstawą ich utrzymania. Domagali się uchYLENIA krzywdzących ich zasad i przywrócenia prawa do wolnego wypasu bydła zarówno w przylaskach, jak i w lasach. Odpowiadając na tę suplikę, zarządca dóbr Klemens Jaksa Rozeń 16 maja 1794 roku napisał, że w przylaskach „do ról lub zagród nadanych” wypasanie bydła nie jest zabronione, ale trzeba przedstawić dokumenty poświadczające prawo do wypasu. Wypasanie bydła w lasach zostało natomiast całkowicie zabronione dla bezpieczeństwa drzewostanu,

gdyż na 1200 blisko domów samych w państwie tym [tu: dominium Nawojowa] znajdujących się, prócz stajen, stodół etc. wielką kwotę drzewa corocznie wypotrzebujecie na reparacje pokrycia, sprzęty i opał tak dalece, że obawiać się potrzeba w krótkim czasie niedostatku lasu<sup>11</sup>.

Nie wnikając dalej w szczegóły, należy zaznaczyć, że powyższy spór nie został rozstrzygnięty w 1794 roku, lecz trwał jeszcze wiele lat. Jego finał nastąpił dopiero po wydaniu w 1853 roku patentu o wykupie serwitutów<sup>12</sup>.

Dwie kolejne instrukcje, pierwsza datowana na 1789<sup>13</sup>, a druga na 1806 roku<sup>14</sup>, regulowały obowiązki leśniczego w dobrach Perehińsko w cyrkule stryjskim w Galicji. Oba te dokumenty różnią się od siebie stopniem szczegółowości przepisów, dlatego warto je ze sobą porównać. Pierwszy powstał w chwili powierzenia obowiązków leśniczego niejakiemu T. Nowickiemu (pełne imię nieznane), drugi – Jakubowi Żukotyńskiemu. Obaj zarządzali bardzo rozległym kompleksem leśnym, gdyż należące do greckokatolickiego arcybiskupstwa we Lwowie dobra Perehińsko leżały w górach, na pograniczu galicyjsko-węgierskim, i składały się głównie z lasów. Według danych z połowy XIX wieku lasy zajmowały aż 47 530 mórg, tj. 80% powierzchni całej wsi<sup>15</sup>.

Ostatni z omawianych dokumentów to *Interymalna instrukcja dla oficjalistów lasowych, leśniczych i leśnych*<sup>16</sup>, opracowana w 1805 roku przez Karola Wilhelma Schwoba, dyrektora lasów w ordynacji zamojskiej. Funkcję tę Schwob objął w 1804 roku i na mocy kontraktu zawartego z ordynatem hrabią Stanisławem Zamojskim miał zarządzać I i III udziałem, czyli częścią lasów ordynackich<sup>17</sup>.

11 Tamże.

12 CPAHU Lwów, fond 157: Komisja, opis 1 sprawy 718–739.

13 CPAHU Lwów, fond 409: Centralna administracja majątków stołowych greckokatolickiej metropolii we Lwowie (dalej: Centralna administracja), opis 1 sprawa 1290, k. 1–2v.

14 CPAHU Lwów, fond 409: Centralna administracja, sprawa 1 opis 1291, k. 1–1v.

15 *Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim*, Lwów 1868, s. 156–157.

16 AP Lublin, Archiwum Ordynacji Zamojskiej (dalej: AOZ), sygn. 3531, k. 1–37v.

17 K. МОТЕК, *Ślužba leśna w dobrach Ordynacji Zamojskiej*, w: A.B. Duszyk i K. Latawiec (red.), *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodar-*

Parę miesięcy później opracował instrukcję dla „oficjalistów lasowych” oraz leśniczych i leśnych, szczegółowo opisując ich obowiązki oraz zasady prowadzenia gospodarki leśnej<sup>18</sup>. Jest to – w porównaniu z wyżej omówionymi – bardzo obszerny dokument, przygotowany w wersji dwujęzycznej: niemieckiej i polskiej. Zadania i obowiązki służby leśnej opisano w 39 punktach. Oprócz tego opracowano specjalny ekstrakt z instrukcji, zawierający niektóre punkty odnoszące się do obowiązków leśniczych.

Porównując wymienione wyżej instrukcje, można zauważyć, że opisane w nich obowiązki służby leśnej były generalnie zbliżone, aczkolwiek istniały pewne rozbieżności co do samego nazewnictwa oraz zakresu zadań przypisanych do poszczególnych stanowisk. W tym kontekście należy zwrócić szczególną uwagę na cztery podstawowe kwestie: po pierwsze – zakres pojęcia służba leśna, czy – jak to sformułowano w instrukcji Karola Wilhelma Schwoba – „oficjaliści lasowi”; po drugie – ogólne wymagania stawiane leśnikom; po trzecie – zakres obowiązków na poszczególnych stanowiskach; po czwarte – system wynagradzania i utrzymywania dyscypliny pracy. Całościowe spojrzenie na zasygnalizowane tu problemy ułatwi odpowiedź na pytanie o preferowany na przełomie XVIII i XIX stulecia wzór leśnika.

Jeśli chodzi o kwestię sposobu rozumienia pojęcia służba leśna, to na początku trzeba stwierdzić, że omawiane tu instrukcje określały zasady zarządzania zarówno mniejszymi rewirami, jak i większymi kompleksami leśnymi. Do pierwszej grupy należałoby zaliczyć instrukcję dla leśniczego lasów wierzchosławickich w hrabstwie tarnowskim, do drugiego – zarządzenie dotyczące lasów nawojowskich, perehińskich i zamojskich.

W pierwszym przypadku struktura administracji leśnej była nieskomplikowana – leśnictwem zarządzał leśniczy, któremu podlegali urzędnicy niższej rangi, czyli leśni. Taka sama struktura istniała w Nawojowej i Perehińsku, chociaż nieco odmienne było nazewnictwo. W Nawojowej nadzór nad lasami sprawował oberstrażnik, któremu podlegało 13 „leśnych przysięgłych” (nadzorowali przypisane im kwartały leśne); w Perehińsku zaś był leśniczy, który miał do pomocy

---

ka, Radom 2007, s. 105–107; K. AJEWSKI, *Działalność XII ordynata na Zamościu – Stanisława Kostki Zamojskiego na polu edukacji i oświaty 1800–1830. Rozprawy z Dziejów Oświaty*, 2006, XLV, s. 266–267. W obu tych rozprawach czytelnik znajdzie szczegółowe informacje o wielowątkowej działalności K.W. Schwoba w ordynacji zamojskiej.

18 Więcej na temat gospodarki leśnej w ordynacji zamojskiej zob. m.in. K. MOTEK, *Gospodarka leśna ordynacji zamojskiej w kluczu zwierzynieckim w latach 1772–1915*, Lublin 2007 (rozprawa doktorska); teźże, *Ochrona przyrody w dobrach ordynacji zamojskiej ze Zwierzyńca (1772–1914)*, w: A. Koprucki, Z. Gołębiowska (red.), *Studia nad ziemiaństwem w XIX i XX wieku*, Lublin 2008; T. OSIŃSKI, *Administracja Ordynacji Zamojskiej wobec problemu pożarów lasu na przełomie XIX i XX wieku*, w: A. B. Duszyk, K. Łatawiec (red.), *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodarka*, Radom 2007; Cz. RAJCA, *Gospodarka leśna w ordynacji zamojskiej w pierwszej połowie XIX w.*, *Roczniki Humanistyczne KUL*, 1972, 20, 2.

pobereźników. W tym miejscu należy nadmienić, że instrukcja dla perehińskiego leśniczego z 1806 roku wprowadzała jeszcze stanowisko podleśniczego, który podlegał leśniczemu i miał nadzorować pobereźników.

O wiele bardziej skomplikowaną strukturę służby leśnej wprowadzała instrukcja Karola Wilhelma Schwoba. Otóż nadzór nad I i III udziałem lasów ordynackich sprawował waldbereiter, któremu podlegali dwaj oberjegrowie, plantarz i forjeger. Urzędnicy ci zaliczeni zostali do grupy „oficjalistów lasowych”, czyli pracowników administracyjnych wyższej rangi. W skład niższego personelu wchodził natomiast leśniczowie, adiunkci i leśni<sup>19</sup>, których w dokumencie określano także jako „indywidua lasowe”. Adiunkci i leśni podlegali leśniczemu, ci ostatni zaś oberjegrom. Dwaj oberjegrowie, którzy zapewne równocześnie pełnili funkcję łowczych<sup>20</sup>, nadzorowali poszczególne udziały (części) lasów. Forjeger odpowiadał natomiast za zwierzyniec, czyli wydzieloną część lasów, w których miano hodować zwierzynę łowną. Plantarz zajmował się zapewne szkółkarstwem<sup>21</sup>.

We wszystkich omawianych przypadkach obowiązywała zasada, że osoby stojące na czele służby leśnej w danym majątku podlegały bezpośrednio zarządowi ekonomicznemu dóbr, z tym jedynie wyjątkiem, że w ordynacji zamojskiej waldbereiter podlegał dyrektorowi lasów ordynackich, czyli K.W. Schwobowi.

Istotnym elementem każdej instrukcji dla „oficjalistów lasowych” i leśniczych było wskazanie podstawowych warunków, jakim musieli odpowiadać zatrudnieni pracownicy. Od urzędników wyższej rangi, a więc od „oficjalistów lasowych”, oberleśniczego i leśniczego wymagano przede wszystkim tego, by służbę pełnili nienagannie i wiernie. W instrukcji dla hrabstwa tarnowskiego znalazło się nawet stwierdzenie, że wierna i nienaganna służba to najważniejsza cecha leśniczego:

Wierność w usługach pracowitych najpierwszym będzie celem staranności leśniczego, który najmocniej o to usiłować ma, ażeby żadnego w czynnościach swoich z tego nie okazał podejrzenia, strzegąc najwierniej całości lasów, a takowym postępowaniem nieomylnie dla siebie łaskawe pańskie pozyska względu<sup>22</sup>.

Nieco inaczej tę kwestię regulowała instrukcja dla leśniczego z Perehińska z 1789 roku. Pisano w niej, że leśniczy powinien wykazywać całkowite posłu-

19 Zupełnie inną strukturę służby leśnej w ordynacji zamojskiej przedstawiła K. Motek. Mimo że autorka ta powołuje się na instrukcję K.W. Schwoba z 1805 roku, twierdzi ona, iż lasami zarządzał nadleśniczy, któremu podlegali podleśni, nadgajowi, gajowi i szlakowi. O ile spolszczenie nazw niektórych urzędników (np. waldbereiter = nadleśniczy) może być zrozumiałe, to trudno jest wytłumaczyć pominięcie niektórych funkcji (forjeger, plantarz). Zob.: K. MOTEK, *Służba leśna...*, dz. cyt., s. 106.

20 W języku niemieckim der Oberjäger – pierwszy łowczy.

21 W języku niemieckim der Planter – zapewne szkółkarz.

22 AP Lublin, Archiwum Brezów, sygn. 495, k. 12.

szeństwo właścicielowi dóbr i dbać o pomnożenie jego dochodów, co dobitnie obrazuje następujący cytat:

Do zadosyć uczynienia w funkcji swojej, obowiązkom wierność, szczerłość, pilność skarbowi JWgo Imć Księdza Biskupa Dobrodzieja chcąc okazać, to wysłanie [tu: dyspozycję] przed oczy należy zachować najpryncypalniej, być z bojaźnią Pana Boga a szczerością dla skarbu (...), zapłaty od poddanych nie wymagać, uchyliwszy się od faworu, jedynie przestrzegając całości skarbu, zauskuteczniając [tu: stosując] te przepisane sobie i podane punkta<sup>23</sup>.

W zarządzeniu z 1806 roku dodawano jeszcze, by leśniczy obowiązki wykonywał z należytą pilnością, ażeby „przez wierność i poczciwość w swoim sprawowaniu się, zaufanie w sobie położone usprawiedliwił”<sup>24</sup>.

W przypadku ordynacji zamojskiej wierność i gorliwość postrzegane były jako najważniejsze cechy „oficjalistów lasowych”, ale równocześnie wymagano od nich, by byli przykładem dla niższego personelu:

IPP [tu: Imć Panowie] oficjaliści lasowi (...) z nieograniczoną wiernością i gorliwością pilnością lasy Państwa Ordynacji 1<sup>o</sup> i 3<sup>o</sup> Udziału podług wypadłych od administracji lasowej rozkazów dozorować, w porządku utrzymywać i do dobrego stanu przyprowadzać mają, niemniej dobrymi przykładami sobie podległych leśniczych, adiunktów i leśnych do wiernego i punktualnego wykonywania ich obowiązków zachęcać i nadal w podobnej gorliwości utrzymywać starać się [mają]<sup>25</sup>.

Wymagania wobec urzędników leśnych niższej rangi z reguły były bardziej doprecyzowane. Oprócz ogólnych zaleceń wiernego i sumiennego wypełniania obowiązków, w instrukcjach znaleźć bowiem można wskazania, czego leśni robić nie mogli. Przede wszystkim, by nie odrywać leśnych od przynależnych im zadań, leśniczowie nie mogli wykorzystywać ich do innych prac, szczególnie na użytek prywatny. Leśni nie mogli też oddawać się pijaństwu. Zalecenia te miały gwarantować jedno: całkowite oddanie pracy i strzeżenie porządków w powierzonych rewirach, co doskonale obrazuje fragment instrukcji dla hrabstwa tarnowskiego:

aby ciż leśni pijaństwem się nie bawili, do miasta nie udawali się, lecz nieoderwanie [tu: ciągle] lasu pilnowali (...), do żadnych także listów skarbowych ani przesyłek z listami używani być nie mają, szczególnie tylko nieodstępny lasów i zapustów być powinni<sup>26</sup>.

23 CPAHU Lwów, fond 409: Centralna administracja, opis 1, sprawa 1290, k. 1.

24 CPAHU Lwów, fond 409: Centralna administracja, opis 1, sprawa 1291, k. 1.

25 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 2.

26 AP Lublin, Archiwum Brezów, sygn. 495, k. 12.

W zarządzeniu K.W. Schwoba znalazło się jeszcze jedno ważne zalecenie, żeby ani leśniczowie, ani leśni pod groźbą kary nie spoufalali się z chłopami:

Obchodzenie się i przestawanie nadto wielkie leśniczych i leśnych z poddanymi, osobliwie schadzki w karczmach publicznych, jako też spółki w sianiu [tu: wspólne uprawianie pola], jak najsurowiej zakazuje się, gdyż przekonany o tym [tu: ujawniony przypadek] karanym, a po drugi raz wykraczający, przymusi administrację takowy przypadek JW<sup>o</sup> [tu: Jaśnie Wielmożnemu] Ordynatowi donieść<sup>27</sup>.

Przystępując do szczegółowego omówienia obowiązków służby leśnej, należy stwierdzić, że generalnie ich zakres był porównywalny, chociaż w niektórych wypadkach da się zauważyć pewne różnice.

Podstawowym zadaniem wyższych urzędników leśnych było nadzorowanie lasów i prowadzenie właściwej gospodarki leśnej. W instrukcjach dla poszczególnych dóbr obowiązki te były co prawda różnie precyzowane, ale można wychwycić pewne uniwersalne założenia.

Pełen nadzór nad lasami i dbanie o ich bezpieczeństwo polegały głównie na ścisłym wykonywaniu poleceń administracji dóbr w tym względzie, ściganiu złodziei i przestępców leśnych, zapobieganiu pożarom (w tym poprzez zabronienie ludności wypalania smoły i cegły w lasach), wprowadzeniu i egzekwowaniu zakazu polowania, zastawieniu lub likwidacji niepotrzebnych dróg leśnych, oznaczeniu granic lasu i stałym ich objeżdżaniu.

W niektórych przypadkach zadania w zakresie nadzorowania lasów były opisywane szczegółowo. Na przykład w instrukcji z 1789 roku leśniczemu z Perehińska zalecano nadzorowanie wszystkich spraw związanych z przestępstwami leśnymi. Do jego obowiązków należało m.in. wyłapywanie naruszających przepisy poddanych, odbieranie im kradzionego drewna oraz narzędzi używanych do przestępstwa, a także sporządzanie raportów na ten temat i przekazywanie ich do administracji dóbr.

Informowanie przełożonych o przestępstwach leśnych zalecano wszędzie. By uniknąć powstania na tym tle nieporozumień, w ordynacji zamojskiej ustalono nawet definicję pojęcia „szkody lasowe”. Odnośny fragment instrukcji z 1805 r. brzmi następująco:

Ażeby indywidua lasowe jednomyślnie objaśnionymi zostali, co się ma pod tym wyrazem szkoda lasowa rozumieć, dla zapobieżenia wymówkom i ekskuzom [tu: tłumaczeniom się], że to lub owo za szkodę nie uznawał lasową, tedy się to wyraża, że w ogólności pod nazwiskiem szkoda lasowa rozumie się:

- a) ukradzenie wszelkiego drzewa gatunku, jako to: tramy, ściany, krokwy, płatwy, ligary, łaty, tyczki, wici, trąby, stosy, gonty, różnego gatunku tarcica
- b) podpalenie lasu
- c) uszkodzenie granic

27 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 12.



- d) palenie ognia po lasach jakim bądź sposobem przez pastuchów lub innych, skąd częstokroć największe pożary powstają
- e) obcinanie gałęzi z drzewa
- f) wyrębywanie szczep, obrąbywanie pni i wypuszczanie żywicy
- g) wypasanie zatkniętego i zabronionego miejsca
- h) karczowanie, wrywanie tudzież sierpem lub kosą koszenie trawy w zabronionym miejscu<sup>28</sup>.

W ordynacji zamojskiej ustalono też szczegółowe zasady postępowania na wypadek pożaru, które dotyczyły zarówno wyższych urzędników, jak i leśniczych i leśnych. Mianowicie mieli oni brać udział w gaszeniu ognia oraz ściganiu podpalaczy. Obowiązywała przy tym zasada pełnej solidarności, co oznaczało, że działania te mieli prowadzić zarówno ci, w których rewirach pożar wybuchł, jak i nadzorcy sąsiednich obszarów. Obowiązek ten w instrukcji opisano następująco:

Pomimo jednak tego, gdyby się przypadek ten wydarzył, że by gdzie w samej istocie pożar wszczął się, natychmiast powinni IPP. [tu: Imć Panowie] oficjaliści lasowi, leśniczowie i leśni na miejsce pożaru udać się, winowając ile możliwości schwytać starać się, a ludzi do gaszenia przez kopanie rowów, przecinanie alei napędzać; leśniczowie zaś i leśni stykających się ujazdów [tu: rewirów leśnych] winni za dostrzeżeniem pożaru gromady z wsiów z siekierami, gracami, łopatami opatrzone spędzić i sami z nimi znajdować się, nie mając względu nawet i na odległość miejsca, tudzież na powód, że jako nie w jego ujeździe, nie ma obowiązku tam udawać się; dla takiego bowiem lekko myślącego żadna nie ma miejsca ekskuza, gdyż każdy kto jest sługą JW. [tu: Jaśnie Wielmożnego] Ordynata, obowiązany szkody jego dobra przestrzegać i skutku dalszego tego nie dopuszczać. Powinni zatem ludzie przez IPP. oficjalistów lasowych, leśniczych do gaszenia jak najgorliwiej [być] pobudzani, gdyż już tu oświadczone, że w niektórych miejscach szkody przez pożar stały się, które okropną groziły konsekwencją, co wszystko jest oczywistym niedbalstwem leśniczych i leśnych dowodem<sup>29</sup>.

W kwestii polowania do obowiązków leśniczych należało dopilnowanie, by w lasach nie organizowano polowań bez zgody administracji. Ponadto mieli oni przeciwdziałać kłusownictwu oraz wylapywać wszystkie osoby, które kłusowały lub polowały bez zezwolenia. Reguły dotyczące ścigania i karania kłusowników wszędzie były podobne, ale – co warto zauważyć – w ordynacji zamojskiej dopuszczono pewien wyjątek:

IPP. oficjaliści lasowi, podług rozporządzenie JW<sup>80</sup> Ordynata, mają największej pilności dołożyć tak lasowe, jako i polne ujazdy od nachodzenia strzelców chronić; tym-

28 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 4v–5v.

29 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 8v–9.

że z strzelbą, siecią, psami i innym narzędziem myśliwskim spotkanym natychmiast strzelby, psy etc. poodbierać, a gdyby go [tu: strzelca] przytrzymać można, natychmiast do administracji do dalszego rozrządzenia jego ukarania przystawić; wyjąwszy znaczną jaką osobę, która tylko po nazwisku administracji doniesiona być powinna<sup>30</sup>.

A zatem wyjątek dotyczył osób „znaczących”. Szkoda tylko, że w instrukcji nie wyjaśniono, kogo należy uważać za taką osobę.

Również w przypadku strzeżenia granic lasów tu i ówdzie pojawiały się szczegółowe zarządzenia. Na przykład w Nawojowej do obowiązków leśniczego i leśnych należało otoczenie lasów rowami, w których miałyby być zasadzone tarki i inne zarośla tworzące „żywy płot”. Natomiast w hrabstwie tarnowskim przy głównych gościńcach prowadzących przez las zalecano ustawienie „wrót”. Wszystko to miało utrudniać dostęp do lasu.

W ordynacji zamojskiej „oficjaliści lasowi” i leśniczowie mieli nie tylko objeżdżać granice, lecz także musieli wykazać się doskonałą znajomością podległych sobie lasów, tj. wiedzieć, w którym miejscu przebiegają rzeki i gdzie znajdują się sadzawki, łąki i polany, a nawet jakie noszą zwyczajowe nazwy.

Drugim równie ważnym co nadzorowanie zadaniem wyższego personelu leśnego było prowadzenie właściwej, zgodnej ze sztuką i przyjętymi regułami, gospodarki leśnej. W zakresie tych obowiązków było m.in. wyznaczenie odpowiednich miejsc do wyrębu drzew, ochrona zapustów, niedopuszczanie do wycinania lasów i zarośli pod uprawę pól, dbanie, by chłopci zbierali gałęzie i leżaki tylko w wyznaczone dni i w wyznaczonych miejscach oraz nie wypasali w lasach bydła. Ponieważ gospodarka leśna wiązała się głównie z pozyskiwaniem drewna na różne cele, leśniczowie musieli też prowadzić ściśle rejestry, w których zapisywano m.in. ilość wyciętych i wywiezionych z lasu drzew.

Podobnie jak w przypadku ochrony lasów, w zakresie gospodarki leśnej również doprecyzowywano obowiązki leśniczych. Dla przykładu według instrukcji z 1789 roku leśniczy z Perehińska miał decydować o przyznaniu poddanym drewna na potrzeby budowlane i w związku z tym miał wyznaczać miejsca do wyrębu. Ponadto jednym z ważniejszych jego zadań było ściśle i rygorystyczne nadzorowanie wyrębu drzew bukowych. Wynikało to z tego, że miejscowa ludność z drzewa bukowego wyrabiała różne przedmioty gięte, tzw. obody. Leśniczy mógł wydawać drzewo na ten cel jedynie na podstawie kwitów wystawionych przez administratora dóbr. Miał też rejestrować ilość wydanego materiału oraz zadbać o to, żeby co 10 drzewo przeznaczone na tzw. obody odstawione było do dworu. Dokładnie takie same obowiązki ciążyły na nim w przypadku wydawania innych materiałów, m.in. desek<sup>31</sup>.

30 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 18.

31 Z obu instrukcji dla leśniczych z Perehińska wynika, że chłopci, którzy uzyskali pozwolenie na wycinanie drzew, mieli oddawać dworowi dziesiątą część pozyskanych drzew i wytworzonych towarów.

Z kolei do obowiązków wyższego personelu leśnego w ordynacji zamojskiej należało znakowanie wyciętych drzew specjalnymi znakami (oficjaliści byli odpowiedzialni za wprowadzenie tego obowiązku, leśniczowie i leśni – za realizację tego zalecenia w praktyce). By mieć nad tym pełną kontrolę, wprowadzono okresowe kontrole wyrębów i lasów, w czasie których w specjalnych formularzach spisywano liczbę drzew uschniętych i połamanych przez burze oraz wyciętych. W tym ostatnim wypadku określano liczbę pni oznakowanych oraz takich, których leśniczy nie oznakował. Jeśliby stwierdzono braki w znakowaniu, leśniczy miał za to ponosić odpowiedzialność.

Z wyrębem drzew wiązał się obowiązek ścisłej rejestracji pozyskanego i wydanego drewna. Zasada ta obowiązywała we wszystkich omawianych majątkach. Leśniczowie musieli prowadzić rejestry, w których zapisywano m.in. ilość drewna oznaczonego na wydanych przez administrację dóbr asygnatach, upoważniających do wywozu z lasu oraz ilość drewna rzeczywiście wydanego. Powyższe liczby musiały się przy tym zgadzać z liczbą drzew przeznaczonych do wycięcia. Wszystkie te dane miały być regularnie raportowane do administratora dóbr, który pełnił w tym zakresie funkcje kontrolne.

Niekiedy instrukcje żądały przedstawienia bardziej szczegółowych danych na temat pozyskanego drewna. Na przykład według zasad wprowadzonych w 1806 roku leśniczy z Perehińska miał podawać ilość wywiezionego drewna w rozbiciu na fury, sztuki, gatunek drewna oraz przeznaczenie. W swych raportach musiał też uwzględniać dziesiątą części materiałów, przypadających administracji dóbr. Z kolei leśniczy z Nawojowej razem z cotygodniowym raportem miał przedstawiać plany pozyskania drewna, które jednak podlegały zatwierdzeniu przez zarząd majątku.

Te obszary lasu, na których zakończono wyręb drzew, podlegały szczególnej ochronie. Zgodnie z regułami leśnictwa, miejsca te, które zwyczajowo zwano zapustami, miały być bowiem stopniowo zalesiane. Obowiązkiem leśniczych było więc dbanie o to, żeby poddani nie wypasali tam bydła i nie kosili trawy. Surowo zakazane było też obdzieranie drzew dębowych ze skóry<sup>32</sup> oraz wycinanie drzew i pozyskiwanie innych materiałów.

Leśniczowie mieli pilnować, ażeby chłopci z sąsiadujących z kompleksami leśnymi wsi nie karczowali drzew. Chodziło o to, że poprzez karczunek, tworząc tzw. kopaniny, chłopci powiększali areal ziemi uprawnej. Z punktu widzenia dworu działalność taka prowadziła jednak do niszczenia lasu. Nic więc dziwnego, że w instrukcjach leśniczych szczególnie uczulano na ten proceder. Dla przykładu w regulaminie dla leśniczego z Wierzchosławic problem ten ujęto następująco:

Kopanin w lasach nowych czynić, a tym samym lasy i zapusty dezolować [tu: niszczyć], P.[an] Leśniczy poddaństwu zabraniać będzie, a który by z poddanych ważył się czynić kopaniny, do jurysdykcji o tym doniesie; podobnie z chrustów po łąkach

32 Zalecenie takie obowiązywało leśniczego z Wierzchosławic. Wpisano je do instrukcji dlatego, że okoliczni mieszkańcy korę dębową wykorzystywali jako materiał szewski.

chłopskich znajdujących się, aby nie wycinano, ma na to baczność; przestrzegając długo, aby poddani lasów i zarośli w gruntach swoich, bądź czyich nie pustoszyli, li nawet na potrzebę swoją<sup>33</sup>.

Jeśli chodzi o serwituty leśne, czyli przysługujące chłopom, prawo wypasania bydła w lasach oraz zbierania na opał gałęzi i tzw. leżaniny, obowiązki leśniczych były określone precyzyjnie i jasno. Gdy chłopom zabroniono wypasu bydła w lasach, służba leśna miała dopilnować, by zakaz był przestrzegany. W przypadku przyznania prawa do zbierania gałęzi, należało dopilnować, aby odbywało się to w wyznaczone dni.

Oprócz ochrony lasów i prowadzenia prawidłowej gospodarki leśnej, obowiązkiem leśniczych było stałe nadzorowanie i utrzymywanie leśnych w „rygorze”. Instrukcja dla oberstrażnika lasów nawojowskich zadanie to precyzowała następująco:

(...) leśnych objeżdżać w kwaterach lasu poruczonych do dozoru, co tydzień wykonywając o godzinach nieregularnych, ażeby nie przyzwyczaić ich być gotowymi, przez co utrzyma zawsze czułymi w swojej powinności<sup>34</sup>.

Znacznie dalej szedł Karol Wilhelm Schwob, który w swych zaleceniach obarczył „oficjalistów lasowych” odpowiedzialnością za działania niższego personelu i nakazał im raportowanie do waldbereitru o przypadkach naruszenia instrukcji przez „lasowe indywidua”. Miało się to dokonywać w następujący sposób:

Nie sądzi się tu wcale, aby pomimo dobrych przykładów IPP [tu: Imć Panów] oficjalistów lasowych który z ich subalternów [tu: zastępców, podwładnych] niepilnym, niewiernym (czego się spodziewać nie wypada) w swoich czynnościach okazać się miał, w którym bowiem przypadku najpierwszym będzie IPP oficjalistów lasowych natychmiast wydarzone małe błędy ich subalterów zgromić dla odwiedzenia ich od większych przestępstw; powtórzone zaś natychmiast administracji lasowej w sposobie i porządku następującym donieść: jeżeli wykroczenie takowe przez lasowe indywiduum pod dozorem Imć Pana forjegra stało się, ma tenże całe okoliczności na piśmie (co się ma rozumieć i o IPP oberjegrach, którzy w podobnych wypadkach postępować sobie winni) swojemu przełożonemu waldbereiterowi donieść, a ten administracji lasowej do przejrzenia i rozstrzygnięcia wypadku takowego poda<sup>35</sup>.

Do zadań wyższych urzędników leśnych należało także stałe dokształcanie niższego personelu. Na przykład oberstrażnik w Nawojowej co miesiąc miał odczytywać leśnym państwowym przepisy dotyczące gospodarki leśnej. W ordynacji zamojskiej wprowadzano natomiast obowiązek organizowania comiesięcznych

33 AP Lublin, Archiwum Brezów, sygn. 495, k. 13.

34 CPAHU Lwów, fond 157: Komisja, opis 1 sprawa 717, k. 15–16v.

35 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 2–2v.

spotkań, w trakcie których „oficjaliści lasowi” mieli się wymieniać doświadczeniami ze swojej pracy.

Szczególne miejsce w strukturze administracji leśnej w ordynacji zamojskiej zajmował forjeger. Nic więc dziwnego, że w instrukcji z 1805 roku dość szczegółowo opisano jego zadania. Otóż w zakres jego obowiązków wchodziła opieka i nadzór nad zwierzyńcem, czyli tymi rejonami lasu, w których trzymano zwierzynę łowną i urządzano polowania. W szczególności miał on czyścić zwierzyńiec z uschniętych gałęzi oraz wyłamanych drzew, osuszać miejsca podmokłe i przekształcać je w łąki, gromadzić siano na zimę oraz pilnować, by okoliczni chłopcy nie wypasali w zwierzyńcu bydła. Zalecono mu także wybudowanie szopy dla zwierząt oraz posadzenie w wyrębach drzew owocowych, by zapewnić zwierzynie łatwy dostęp do pożywienia. Jego obowiązkiem było również prowadzenie dokładnego rejestru zwierzyny łownej. Forjeger miał ponadto za zadanie ogrodzić zwierzyńiec oraz utrzymywać ogrodzenie w dobrym stanie. Zimą powinien odgarniać powstałe przy parkaniu zasy, by w ten sposób zapobiec przedostawaniu się drapieżników. Mógł też zastawiać sidła na drapieżne zwierzęta. Do jego obowiązków należało zamknięcie lub zastawienie nieużytecznych dróg leśnych. Równocześnie jednak powinien dbać o drogi używane podczas polowania. To ostatnie zalecenie motywowano następująco:

Żeby się zaś w stanie zwierząt w zwierzyńcu łatwo zapewnić można, drożyny, czyli ścieżki, do polowania służące, zakładane umyślnie być powinny i w dobrym stanie utrzymywane, ażeby z czasem JW<sup>o</sup> Ordynat dla swej satysfakcji łatwo zwierzę, które do polowania zdadne będzie, strzelać mógł<sup>36</sup>.

W niektórych przypadkach na leśniczych nakładano również inne obowiązki, bezpośrednio niezwiązane z nadzorowaniem lasów. Dla przykładu w myśl instrukcji z 1789 roku leśniczy z Perehińska zobowiązany został do wykonywania bieżących napraw w zabudowaniach leśnictwa, dbania o dobry stan i naprawę dróg, grobli i stawów, a nawet nadzorowania działalności młynów i cegielni, w tym prowadzenia sprzedaży i ścisłej rejestracji produkowanych i zbywanych cegieł. Mało tego, leśniczy miał nadzorować wieś i poddanych, co w instrukcji wyrażono następująco:

Wszelakie porządki we wsi przestrzegać, to jest aby [poddani] wołów nie sprzedawali i innych żadnych bydła, i innych handłów kryjomo z chłopami nie czynili, jako onych to jest zwyczajem dawnym. Poddaństwo ażeby bez atestatów dominikalnej jurysdykcji na zarobki nigdzie byli, jak nazywają [na] butyr, nie chodzili, gospodarstwa pilnowali, i na wiosnę zasiewy ogrodów, pól w jesieni zebrania, płotów przy swoich ogrodach nie spalali i rezydencji nie pustoszyli; za co postrzegłszy, karę oznaczyć i mocno tego przestrzegać; dodaję i to Panu Nowickiemu [leśniczemu w Perehińsku],

36 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 21v.

aby poddani zboża (...) nie sprzedawali, hultajstwa i kradzieży nie czynili lub zaraz jakowych na siebie, uchowaj Boże, nie zanieśli<sup>37</sup>.

Obowiązki niższego personelu leśnego, tj. leśnych i pobereźników, generalnie sprowadzały się do bezpośredniego nadzoru wszelkich prac prowadzonych w lasach. Dla przykładu w hrabstwie tarnowskim leśni mieli stale pilnować „wrót” prowadzących do lasu (ustawionych przy głównych gościńcach), nadzorować chłopów przy zbieraniu gałęzi i leżaków, a także ściśle nadzorować wyręb drzew i wywóz drewna z lasu (polegało to na sprawdzaniu kwitów). Leśni z Nawojowej – poza czynnościami opisanymi wyżej – mieli też pilnować, by nikt nie zaproszył ognia i nie niszczył drzew poprzez obdzieranie skóry na „wici, dziegcie, łuczyna i łupki”, by chłopci nie wypasali bydła, nie zbierali runa leśnego i nie kłusowali. Podobne zadania spoczywały na leśnych z Perehińska.

W ordynacji zamojskiej opisane wyżej zadania spoczywały nie tylko na leśnych, ale i na leśniczych<sup>38</sup>. Do ich obowiązków należało ponadto osobiste nadzorowanie wyrębów, znaczenie pni młotkiem ze specjalnymi znakami, nadzorowanie odbierania wyrobionych przez robotników materiałów i wydawania z lasu drewna oraz innych materiałów (wydawanie tylko za asygnatą), faktyczne prowadzenie dokładnych rejestrów drzew oraz rygorystyczne pilnowanie, aby stopy z drewnem i różnymi materiałami stawiane były wedle przyjętych norm.

Zakres obowiązków „oficjalistów lasowych”, leśniczych i leśnych był więc bardzo szeroki. Równie wielkie, by nie powiedzieć mocno wyśrubowane, były oczekiwania co do sposobu wykonywania powierzonych zadań. Odpowiednia musiała być zatem i gratyfikacja, jaką urzędnicy leśni otrzymywali. Zagadnienie to w sumie jest mało znane i słabo rozpoznane. Instrukcje dla leśniczych z rzadka bowiem zawierały informacje o wynagrodzeniach. Spośród pięciu omawianych tu dokumentów jedynie na marginesie regulaminu dla leśniczego z Parehińska z 1806 roku znalazła się wzmianka, że jego zarobki ustalono na 140 złr rocznie<sup>39</sup>. Nie była to kwota zbyt duża. Wielokrotnie więcej zarabiał Karol Wilhelm Schwob, któremu w kontrakcie zagwarantowano 1200 złr rocznie<sup>40</sup>, ale trzeba zaznaczyć, że piastował o wiele wyższą funkcję.

Oprócz przewidzianego kontraktem wynagrodzenia urzędnicy leśni mogli też liczyć na różne dodatkowe gratyfikacje. Na przykład w Nawojowej oberstrażnik i leśni do podziału otrzymywać mieli ¼ część kar pieniężnych nałożonych na osoby, które dopuściły się przestępstw leśnych. Ponadto leśni mogli zatrzymać co piątą skórę ze zwierzęcia złapanego w wilczych dołach.

37 CPAHU Lwów, fond 409: Centralna administracja, opis 1, sprawa 1290, k. 2.

38 W myśl instrukcji K. W. Schwoba, leśniczowie w wielu dziedzinach mieli współdziałać zarówno z „oficjalistami lasowymi”, jak i z adiunktami i leśnymi.

39 Złoty reński przeliczany był na złote polskie w proporcji 1 do 4 (1 złr = 4 złp; 1 złr = 60 krajcarów). Dla porównania, za jedną gęś w tym czasie trzeba było zapłacić 15 krajcarów, za kurę – 6 krajcarów, a za korzec pszenicy – 3 złr 4 krajcarów.

40 K. Motek, *Ślužba leśna...*, dz. cyt., s.105.

Instrukcje dla „oficjalistów lasowych” i leśniczych przewidywały także surowe kary dla urzędników naruszających regulaminy. Zakres odpowiedzialności w tym wypadku był różny i zależał od rodzaju przewinienia oraz zwyczajów lokalnych. Dla przykładu w hrabstwie tarnowskim przewidywano, że gdyby leśniczy pozwolił osobom postronnym wywozić z lasu bez pozwolenia gałęzie, tzw. leżaki oraz ścięte drzewa, miał być wydalony ze służby. Przewinienie takie było więc traktowane jako kradzież, stąd tak surowa kara. Natomiast leśni, gdyby nie należycie wykonywali swoje obowiązki i nie rokowali nadziei na poprawę, mieli być pociągnięci do odpowiedzialności materialnej.

W Perehińsku leśniczy lekceważący swe obowiązki i nieprzestrzegający instrukcji miał odpowiadać przed administracją skarbową dóbr. Podobnie miał podlegać karze, gdyby z powodu jego niedopatrzania przy szarwarkach powstały jakieś szkody w lesie. Karze mieli też podlegać pobereźnicy, szczególnie za pobieranie pieniędzy od poddanych i fałszowanie dokumentacji wydanego drewna. Instrukcja nie precyzuje co prawda, o jaki rodzaj odpowiedzialności chodzi, można jednak domniemywać, że była mowa o karach finansowych.

Najbardziej restrykcyjna była instrukcja Karola Wilhelma Schwoba, która przewidywała szereg kar, zależnych od rodzaju przewinienia. Na przykład, jeżeli za zgodą lub wiedzą leśniczego lub leśnego doszłoby do jakiegos przestępstwa leśnego, miał on być ukarany wydaleniem ze służby. Uniknąć tej kary można było jedynie w przypadku wcześniejszego zawiadomienia zwierzchnika o zdarzeniu i udowodnienia, że się w procederze nie uczestniczyło. Leśniczy odpowiadał też materialnie za niedobory drzewa stwierdzone w czasie lustracji lasów, co zostało sformułowane następująco:

(...) w przypadku zaś gdyby tenże [tu: leśniczy] przez jakiego bądź imienia niedozór dostrzeżonym został, wtedy natychmiast oszacowanym i należytość w gotowych pieniądzech w kasie administracyjnej złożona bez względu będzie, bo zawsze w takich wypadkach deces [tu: niedobór] z niedbalstwa tylko leśniczego lub leśnego pewnie pochodzi<sup>41</sup>.

Leśniczy odpowiadał materialnie za niedobory stwierdzone w stosach drewna. Ponadto „oficjaliści lasowi”, leśniczowie i leśni mieli być pociągani do odpowiedzialności za wszelkie nieprawidłowości w prowadzeniu gospodarki leśnej, szczególnie w przypadku zapustów.

Jako ciężkie wykroczenie w ordynacji zamojskiej traktowano też pijaństwo, zagrożone wydaleniem ze służby. Dlatego w instrukcji wyraźnie zapisano, że każdy „oficjalista lasowy”, leśniczy i leśny wystrzegać się powinien alkoholu. Odnosny punkt instrukcji brzmiał następująco:

Podaje się tu na koniec do każdego rozwagi, iż pijaństwo, które człowieka do wszystkiego niezdatnym czyni, a nawet i przytomność odbiera, jako też nieprzyzwoitymi

41 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 8–8v.

obyczajami zaraża, w tak ważnych obowiązkach cierpieniami [tu: tolerowanymi] być nie może, co dla każdego ostrożności czyni się wiadomo, gdyż samemu oddalenia od obowiązków winę sobie przypisywać będzie musiał<sup>42</sup>.

\* \* \*

Sumując rozważania na temat obowiązków służby leśnej w świetle wybranych instrukcji z przełomu XVIII i XIX stulecia, warto postawić pytanie o wzór leśnika. Z omówionych tu dokumentów wyłania się w sumie dość jasny obraz. Leśniczy, czy szerzej urzędnik administracji leśnej, przede wszystkim powinien wiernie i sumiennie służyć swemu chlebobdawcy oraz ściśle, a niekiedy nawet rygorystycznie przestrzegać zasad wyłożonych w instrukcjach i zarządzeniach. Powinien także dokładać wszelkich starań, by gospodarka leśna prowadzona była zgodnie z obowiązującymi w tym czasie regułami oraz żeby chłopci i wszystkie inne postronne osoby nie niszczyli lasów, m.in. poprzez wypasanie bydła czy kradzież drewna. Wszystko to podporządkowane miało być jednemu nadrzędnemu celowi, aby w żaden sposób nie uszczuplić dochodów, jakie dwór osiągał z lasów. Z tych właśnie względów od leśniczych wymagano wielkiej sumienności w ochronie i nadzorowaniu lasów. Niezwykle celnie obrazuje to fragment instrukcji dla leśniczego z Perehińska, w której zapisano, że leśniczy „w domu rzadko, w lesie częściej bywać [powinien], aby szkody nie okazywały się<sup>43</sup>”.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła rękopiśmienne

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie:

Fond 157: Komisja Namiestnictwa w Krakowie, opis 1 sprawy 717–739.

Fond 409: Centralna administracja majątków stołowych greckokatolickiej metropolii we Lwowie, opis 1 sprawy 1290–1291.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

Archiwum Brezów z Siekierzyniec, sygn. 495.

Archiwum Ordynacji Zamojskiej, sygn. 3531.

### Źródła drukowane

BARANOWSKI B., BARTYŚ J., KECKOWA A., LESKIEWICZOWA J., SOBCZAK T., 1858–1963. *Instrukcje gospodarcze dla dóbr magnackich i szlacheckich z XVII–XIX wieku*. T. I–II. Wrocław.

42 AP Lublin, AOZ, sygn. 3531, k. 22v.

43 CPAHU Lwów, fond 409: Centralna administracja, opis 1, sprawa 1290, k. 1v.



- PAWLIK B. (wyd.), 1915. *Polskie instruktarze ekonomiczne z końca XVII i z XVIII wieku*. Kraków.
- Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, 1868. Lwów.

## LITERATURA

- AJEWSKI K., 2006. *Działalność XII ordynata na Zamościu – Stanisława Kostki Zamoyskiego na polu edukacji i oświaty 1800–1830*. Rozprawy z Dziejów Oświaty, XLV.
- BARTYŚ J., 1981. *Leśnictwo*. W: *Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 r.* T. 1. A–N. Warszawa.
- BRODA J., 1956. *Gospodarka leśna w dobrach żywieckich do końca XVIII w.* Warszawa.
- BRODA J., 1988. *Zarys historii gospodarstwa leśnego w Polsce*. Warszawa.
- BRODA J., 2000. *Historia leśnictwa w Polsce*. Poznań.
- ŻABKO-POTOPOWICZ A. (red.), 1965. *Dzieje lasów, leśnictwa i drzewnictwa w Polsce*. Warszawa.
- JANOTA-STRAMA A., 2013. *Stadniccy herbu Szreniawa z Nawojowej. Dzieje rodu*. Warszawa.
- JEWUŁA Ł., KARGOL T., ŚLUSAREK K., 2015. *Dwór, wieś i plebania w przestrzeni społecznej zachodniej Małopolski w latach 1772–1815*. Kraków.
- KACPRZAK P., 2007. *Organizacja gospodarki leśnej między Wisłą a Pilicą w XVIII i XIX wieku*. W: A.B. Duszyk i K. Latawiec (red.), *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodarka*. Radom.
- MOTEK K., 2007. *Gospodarka leśna Ordynacji Zamojskiej w kluczu zwierzynieckim w latach 1772–1915*. Lublin (rozprawa doktorska).
- MOTEK K., 2007. *Służba leśna w dobrach Ordynacji Zamojskiej*. W: A.B. Duszyk i K. Latawiec (red.), *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodarka*. Radom.
- MOTEK K., 2008. *Ochrona przyrody w dobrach Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzynca (1772–1914)*. W: A. Kopruckowniak, Z. Gołębiowska (red.), *Studia nad ziemiaństwem w XIX i XX wieku*. Lublin.
- NIEDOJADŁO A., 2011. *Hrabstwo Tarnowskie w XVII i XVIII wieku*. Tarnów–Tuchów.
- NYREK A., 1975. *Gospodarka leśna na Górnym Śląsku. Od połowy XVI do połowy XIX w.* Wrocław.
- OSIŃSKI T., 2007. *Administracja Ordynacji Zamojskiej wobec problemu pożarów lasu na przełomie XIX i XX wieku*. W: A.B. Duszyk i K. Latawiec (red.), *Lasy Królestwa Polskiego w XIX wieku. Struktura – administracja – gospodarka*. Radom.
- PĄCZEWSKI L., 1924. *Lasy, przemysł i handel drzewny w Polsce*. Warszawa.
- RAJCA C., 1972. *Gospodarka leśna w Ordynacji Zamojskiej w pierwszej połowie XIX w.* Roczniki Humanistyczne KUL 20, 2.
- WIĘCKO E., 1960. *Lasy i przemysł leśny w Polsce*. Warszawa.
- ŻABKO-POTOPOWICZ A., 1960. *Historia leśnictwa*. Warszawa.
- ŻABKO-POTOPOWICZ A. (red.), 1974. *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju*. Warszawa.

## OBOWIĄZKI SŁUŻBY LEŚNEJ NA ZIEMIACH ZABORU AUSTRIACKIEGO W ŚWIETLE INSTRUKCJI DLA „OFICJALISTÓW LASOWYCH” Z PRZEŁOMU XVIII I XIX WIEKU

### Streszczenie

W artykule omówiono pięć wybranych instrukcji dla „oficjalistów leśnych” i leśniczych, pochodzących z przełomu XVIII i XIX wieku. Na tej podstawie starano się określić zakres wymagań i obowiązków stawianych osobom zatrudnionym w administracji leśnej. Z instrukcji dla służby leśnej pracującej w hrabstwie tarnowskim, ordynacji zamojskiej oraz w majątkach ziemskich w Nawojowej i Perehińsku wynika, że leśniczy, czy szerzej urzędnik administracji leśnej, przede wszystkim powinien wiernie i sumiennie służyć swemu chlebodawcy oraz ściśle, a niekiedy nawet rygorystycznie przestrzegać zasad wyłożonych w instrukcjach i zarządzeniach. Powinien także dokładać wszelkich starań, by gospodarka leśna prowadzona była zgodnie z obowiązującymi w tym czasie regułami oraz żeby chłopci i wszystkie inne postronne osoby nie niszczyli lasów, m.in. poprzez wypasanie bydła czy kradzież drewna. Wszystko to podporządkowane miało być jednemu nadrzędnemu celowi, aby w żaden sposób nie uszczuplić dochodów, jakie dwór osiągał z lasów. Z tych właśnie względów od leśniczych wymagano wielkiej sumienności w ich ochronie i nadzorowaniu.

**Słowa kluczowe:** służba leśna, gospodarka leśna, ordynacja zamojska, hrabstwo tarnowskie, Nawojowa, Perehińsko

## DUTIES OF THE FOREST SERVICE IN THE AUSTRIAN PARTITION IN THE LIGHT OF THE INSTRUCTIONS FOR THE “FOREST OFFICIALS” ON THE TURN OF THE 18<sup>TH</sup> CENTURY

### Summary

The article discusses five selected instructions for the “forest officials” and foresters, dating back to the turn of the 18<sup>th</sup> century. Upon that basis the author attempt to establish a range of requirements for people employed in the forest administration and the scope of their duties. Instructions for the forest service of the Tarnow County, the Zamoyski Family Fee Tail (ordynacja zamojska), and the Nawojowa and Perehińsko estates show that a forester, or in a broader understanding, a forest administration official, should first and foremost faithfully and diligently serve their employer and precisely, or sometimes even strictly, observe the rules stated in the instructions and orders. They should also make every effort to run the forest cultivation according to rules in force at the time as well as to stop peasants or any other outsiders devastating forests through cattle pasturing or wood stealing. All the above activities were subordinated to one principal objective: that the income an estate manor earned from forests was not lessened in any way. Due to that great diligence in protection and supervision of the forests were required from foresters.

**Keywords:** forest service, forest cultivation, ordynacja zamojska, Tarnow County, Nawojowa, Perehińsko